



Sygn. akt I CSK 157/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Maria Szulc (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

Protokolant Ewa Krentzel

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa - Ministra Skarbu Państwa
obecnie Ministra Finansów

przeciwko T.K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 26 kwietnia 2018 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 28 września 2016 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny w (...) zmienił wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 9 lipca 2012 r. oddalający powództwo Skarbu Państwa – Ministra Skarbu Państwa przeciwko T.K. o zapłatę reszty ceny z tytułu sprzedaży akcji prywatyzowanego przedsiębiorstwa w ten sposób, że w punkcie pierwszym zasądził na rzecz powoda kwotę 775 680 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 lipca 2007 r. do dnia zapłaty i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Sprawa była rozpoznawana ponownie przez Sąd Apelacyjny wskutek uchylecia wyroku tego Sądu z dnia 8 kwietnia 2014 r. przez Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2016 r., I CSK 285/15. Sąd Najwyższy uznając za uzasadniony zarzut naruszenia art. 328 § 2 w zw. z 391 § 1 i 382 k.p.c. oraz art. 382 w zw. z 386 § 1 k.p.c., art. 45 ust. 1 i 176 Konstytucji RP wskazał, że obowiązkiem Sądu drugiej instancji było rozpoznanie podniesionego przez pozwanego zarzutu obniżenia ceny sprzedaży akcji, przeprowadzenie postępowania dowodowego w tym zakresie i dokonanie oceny prawnej, w tym oceny wpływu na zasadność żądania powoda rozstrzygnięcia w prawomocnie zakończonej sprawie Sądu Apelacyjnego w (...) I ACa (...) pomiędzy tymi samymi stronami, której przedmiotem było żądanie obniżenia ceny sprzedaży akcji. Wyjaśnił również, że ocena przesłanek zastosowania art. 5 k.c. aktualizuje się dopiero wówczas, gdy zostanie dokonane ustalenie, że wykonującemu prawo podmiotowe przysługuje w określonym zakresie roszczenie. Dla zastosowania art. 5 k.c. nie ma znaczenia, że stroną powodową był Skarb Państwa, jak również nie ma przeszkód do uznania za nadużycie prawa żądania spełnienia świadczenia umownego w pełnej wysokości dochodzonego na podstawie umowy sprzedaży akcji spółki prawa handlowego. Ocena zachowania strony powodowej powinna być dokonana przez pryzmat norm pozaprawnych, w szczególności czy w sposób świadomy wykorzystwała ona przed zawarciem umowy dokumenty dotyczące wyceny wartości spółki nieprzedstawiające jej rzeczywistej wartości. Sąd Najwyższy uznał także za istotną okoliczność, czy wycena wartości spółki miała charakter decydujący dla przedstawienia przez pozwanego zaoferowanej ceny kupna akcji z uwagi sprzedaż na zasadach prywatyzacji pośredniej (ustawa z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji,

Dz. U. Nr 118, poz. 761 ze zm.; dalej „ustawa o komercjalizacji”), w ramach której przed zaferowaniem do zbycia akcji Skarbu Państwa dokonywana była lub zlecana analiza mająca na celu m.in. oszacowanie wartości przedsiębiorstwa spółki i ustalenie jego sytuacji prawnej, o sformalizowanym charakterze wynikającym z przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 3 czerwca 1997 r. w sprawie zakresu analizy spółki oraz przedsiębiorstwa państwowego, sposobu zlecenia jej opracowania, zasad odbioru i finansowania oraz warunków, w razie spełnienia których można było odstąpić od opracowania analizy (Dz. U. Nr 64, poz. 408). Wskazał również na konieczność uwzględnienia okoliczności dotyczących drugiej strony, a zwłaszcza możliwość wykorzystania innych instrumentów ochrony i przyczyn nieskorzystania z tej ochrony.

Za niezasadny Sąd Najwyższy uznał natomiast zarzut naruszenia art. 451 § 1 k.c. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że kwota 247 257,63 wpłacona przez pozwanego na rzecz powoda w toku procesu w związku z uznaniem powództwa do kwoty 139 780 zł z odsetkami ustawowymi, powinna być zaliczona na poczet najdalej wymaganych odsetek, a nie na poczet należności głównej dochodzonej pozwem.

Sąd Apelacyjny ustalił, że w wyniku przetargu nieograniczonego, którego celem była sprzedaż nie mniej niż 51 % i nie więcej niż 80 % akcji P. SA w P. została wybrana jako najkorzystniejsza oferta złożona przez T.K. i M.S. W dniu 30 sierpnia 2000 r. kupujący nabyli po połowie 242 400 akcji o wartości nominalnej 10 zł każda i złożyli zabezpieczenie przez wystawienie 10 weksli *in blanco* poręczonych przez C. spółkę z o.o. w W. Zgodnie z § 1 umowy jej wykonanie polegało na zapłacie ceny zakupu w kwocie 2 424 000 zł, wykonaniu zobowiązań inwestycyjnych na rzecz spółki oraz na wywiązaniu się z zobowiązań dotyczących pracowników spółki i innych zobowiązań wynikających z umowy. Na poczet ceny zaliczono kwotę 80 000 zł wpłaconą z tytułu wadium, pierwsza rata w kwocie 484 000 zł została wpłacona w dniu zawarcia umowy a pozostałą część w kwocie 1 939 200 zł kupujący mieli uiścić w pięciu równych ratach płatnych co roku, w tym pierwszą do dnia 30 sierpnia 2001 r. w kwocie 378 840 zł, oprocentowanych w wysokości wskaźnika wzrostu cen dóbr inwestycyjnych ogłaszanych co kwartał przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w Dzienniku Ustawowym RP „Monitor Polski”, z tym że wysokość rat dla każdego z kupujących wynosiła po 193 920 zł z oprocentowaniem. W razie

uchybień terminowi płatności Skarbowi Państwa przysługiwały odsetki ustawowe, zaś oprocentowanie pozostałej do uiszczenia ceny miało być naliczane od dnia zawarcia umowy. Kupujący upoważnili sprzedawcę do uzupełnienia weksli zgodnie z deklaracjami wekslowymi. W dniu drugiego czerwca 2003 r. strony podpisały aneks do umowy, w którym Skarb Państwa potwierdził zapłatę przez każdego z kupujących pierwszej z pięciu rat w kwotach po 195 083,52 zł i postanowiono, że zaległe oprocentowanie w kwocie 47 294,37 zł kupujący zapłacą do dnia 31 grudnia 2003 r. a spłata pozostałych czterech rat wraz z oprocentowaniem nastąpi do końca trzeciego i czwartego kwartału 2004 r. oraz pierwszego i drugiego kwartału 2005 r. Uzgodniono również szczegółowo zasady oprocentowania poszczególnych rat i sposób jego płatności.

Pismem z dnia 21 czerwca 2005 r. Skarb Państwa wezwał T.K. oraz poręczyciela wekslowego do zapłaty kwoty 647 771,47 zł, w tym rat kapitałowych w kwocie 581 760 zł, oprocentowania w kwocie 27 712,10 zł oraz odsetek ustawowych na dzień 21 czerwca 2005 r. w wysokości 38 299 37 zł, a pismem z dnia 28 lipca 2005 r. do zapłaty kwoty 195 928,27 zł, w tym raty kapitałowej w kwocie 193 920 zł oraz odsetek ustawowych w kwocie 208,27 zł.

Ogłoszenie o sprzedaży akcji ukazało się w dniu 15 czerwca 2000 r. a termin składania ofert kończył się 20 lipca 2000 r. Oferenci dokonali analizy sytuacji spółki na podstawie materiałów udostępnionych przez sprzedającego zakładając, że są rzetelne. Po zawarciu umowy okazało się, że składniki majątkowe spółki wykazane w dokumentacji nie istnieją lub istnieją w stanie odmiennym. Nie było instalacji centralnego ogrzewania a tylko odcięte od niej grzejniki, były niefunkcjonujące wraki wózków widłowych, z dwóch linii produkcyjnych sprawna była tylko jedna, nie istniały też inne wykazane w dokumentacji środki trwałe, nie było pełnej dokumentacji geologicznej złóż i spółka musiała ją wykupić za kwoty 114 000 zł i 38 000 zł. Ponadto nie wykazano w informacji i bilansie spółki wszystkich zobowiązań przeterminowanych, zobowiązań spółki na kwotę 254 000 zł, niezapłaconego podatku od nieruchomości w kwocie 150 000 zł, zaś zobowiązania na kwotę 143 000 zł okazały się wbrew dokumentacji nieściągalnymi. Część wykazanych budynków nie istniała lub była zdemolowana (130 000 zł), a wartość brakujących maszyn wynosiła 213 000 zł. Po wizycie kupujących w przedsiębiorstwie a przed

zawarciem umowy spółka zrzekła się prawa użytkowania wieczystego części nieruchomości o wartości 23 000 zł. Ponadto w analizie stanu spółki przedstawionej oferentom wskazano, że wobec nieruchomości spółki nie ma roszczeń byłych właścicieli a po zawarciu umowy zostało ujawnione, że wobec spółki dawni właściciele zgłaszają roszczenia o zwrot kopalń, o czym przedstawiciele sprzedającego oraz władze spółki wiedzieli, jak również nie został ujawniony koszt postępowań związanych z tymi roszczeniami w kwocie 50 000 zł. Łączna wartość obniżenia wartości spółki zamknęła się kwotą 1 624 431,11 zł.

Żądanie powoda było rozważane w ramach stosunku podstawowego, powód nie przedstawił bowiem weksli wystawionych na zabezpieczenie wykonania umowy z dnia 30 sierpnia 2000 r. lecz weksle wystawione na zabezpieczenie niepodpisanej przez strony umowy z dnia 11 sierpnia 2000 r.

Odnosząc się do zarzutu pozwanego obniżenia ceny Sąd Apelacyjny uznał, że nie zachodzi zwiążanie treścią wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 11 stycznia 2007 r., I ACa (...) na podstawie art. 365 § 1 k.p.c., jak również nie jest on objęty powagą rzeczy osądzonej z uwagi na oddalenie powództwa T. K. o obniżenie ceny akcji ze względu na to, że sposób sformułowania powództwa przez domaganie się wydania orzeczenia kształtującego nie odpowiadał charakterowi uprawnień z rękojmi.

W ocenie Sądu drugiej instancji w ramach prywatyzacji pośredniej przez zbycie przez Skarb Państwa akcji nie dochodzi do sprzedaży przedsiębiorstwa, bo z art. 1 ust. 2 lit.a i art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o komercjalizacji wynika, że do sprzedaży przedsiębiorstwa dochodzi tylko w ramach prywatyzacji bezpośredniej. Nie podzielił też poglądu pozwanego, że w przypadku gdy przedmiot nabycia stanowią akcje spółki, nabywca może dochodzić uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne i prawne przedsiębiorstwa tej spółki. Pozwany nie nabywał określonych składników materialnych i niematerialnych tworzących zorganizowaną funkcjonalnie masę majątkową ale nabywał określone papiery wartościowe. Spółka jest oddzielnym od powoda podmiotem prawa i tej spółce przysługuje prawo własności ruchomości i nieruchomości, na niej ciążyą zobowiązania a brak uregulowania stanu prawnego dotyczył tego majątku a nie akcji będących przedmiotem sprzedaży.

Sąd Apelacyjny uznał, że chociaż stosowanie przepisów o rękojmi do sprzedaży, której przedmiotem jest prawo nie budzi wątpliwości, to w przypadku, gdy przedmiotem sprzedaży są prawa o charakterze udziałowym, nie ma normatywnych podstaw do stosowania przepisów o odpowiedzialności za wady fizyczne poszczególnych składników lub całości przedsiębiorstwa spółki, której akcje stanowią przedmiot nabycia. Wyjaśnił również, że z uwagi na charakter prawny akcji w znaczeniu materialnym i sprzedaż inkorporowanego w nim prawa podmiotowego (ogół praw majątkowych i korporacyjnych akcjonariusza) nie będącego rzeczą w rozumieniu art. 45 k.c., przepisy dotyczące wad fizycznych rzeczy nie mogą mieć zastosowania, natomiast mogą mieć zastosowanie przepisy dotyczące rękojmi za wady prawne, ale w sprawie niniejszej żadna z sytuacji objętych art. 556 § 2 k.c. nie zachodziła. W rezultacie Sąd Apelacyjny przyjął, że pozwany nie wykazał, by akcje objęte umową sprzedaży były dotknięte wadami i by powód ponosił z tego tytułu odpowiedzialność na podstawie przepisów o rękojmi.

W ocenie Sądu drugiej instancji zastrzeżenia pozwanego co do sposobu zawarcia umowy sprzedaży akcji nie mogły stanowić podstawy twierdzenia, że powód dochodząc zapłaty reszty ceny nadużywa prawa podmiotowego. Tryb sprzedaży był determinowany przepisami ustawy o komercjalizacji dotyczącymi prywatyzacji pośredniej i postanowieniami rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 29 lipca 1997 r. w sprawie szczegółowego trybu zbywania akcji Skarbu Państwa, zasad finansowania zbycia akcji oraz formy zapłaty za te akcje (Dz. U. Nr 95, poz. 578 ze zm.) a decyzja o przystąpieniu do przetargu była swobodną decyzją biznesową pozwanego i przed złożeniem oferty miał on możliwość zapoznania się z dokumentacją przetargową oraz przedsiębiorstwem spółki i stwierdzenia, czy informacje są wystarczające.

Odnosząc się do kwestii rzetelności analiz przedstawionych pozwanemu przez Skarb Państwa, stanowiących podstawę do określenia przez nabywcę stanu przedsiębiorstwa spółki stwierdził, że sporządzone analizy obarczone były wieloma błędami i nie odzwierciedlały rzeczywistego stanu przedsiębiorstwa. Ocena roszczenia powoda w płaszczyźnie art. 5 k.c. nie może jednak pominąć faktu podpisania aneksu w dniu 2 czerwca 2003 r., niemal trzy lata po podpisaniu umowy, kiedy pozwany w zasadzie miał pełną wiedzę co do rzeczywistego stanu majątku

spółki i mimo to złożył oświadczenie woli, którego przedmiotem było zobowiązanie się do zapłaty ceny w wysokości pierwotnie ustalonej. Oznacza to, że roszczenie powoda o zapłatę ceny należało oceniać według stanu rzeczy z dnia 2 czerwca 2003 r. a nie tylko z dnia zawarcia umowy tj. 30 czerwca 2000 r. Podpisując aneks pozwany dał wyraz akceptacji dla takiego ukształtowania stosunku prawnego, co stabilizowało sytuację prawną stron według stanu rzeczy istniejącego w dniu podpisania aneksu. Kwestionowanie zatem uprawnienia powoda do żądania zapłaty wynagrodzenia z odwołaniem się do okoliczności, które były stronom znane w dacie podpisania aneksu, nie może stanowić skutecznej podstawy zarzutu nadużycia prawa przez kupującego. Prowadziłoby to bowiem do podważenia stabilności stosunków prawnych i pewności obrotu gospodarczego w interesie osoby, która nie zadbała należycie o własne interesy na etapie negocjowania treści aneksu. Bez wpływu na tę ocenę pozostały twierdzenia pozwanego o przyczynie zawarcia aneksu z inicjatywy Skarbu Państwa wobec toczącego się pomiędzy stronami sporu o sposób naliczania oprocentowania, bo niezależnie od tego, co było pierwotną przyczyną sporu, w aneksie znalazły się postanowienia dotyczące wysokości wynagrodzenia należnego sprzedawcy za akcje, bez zastrzeżeń ze strony nabywców, że cena sprzedaży jest sporna i powinna być przedmiotem negocjacji.

Sąd Apelacyjny wskazał, że wprawdzie pozwanemu nie przysługiwały uprawnienia z rękojmi, jak również nie podważa wagi argumentów pozwanego odnośnie do niemożności skorzystania z uprawnienia do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli jako złożonego pod wpływem błędu, ale pozwany w razie stwierdzenia, że umowa nie została przez powoda wykonana należycie, mógł skorzystać z roszczeń odszkodowawczych *ex contractu* na podstawie art. 471 i n. k.c. i dochodzić naprawienia uszczerbków majątkowych, a nie wykazał, że nie mógł skorzystać z tego środka ochrony praw.

Wyjaśnił również, że w warunkach przetargu została określona jedynie cena minimalna akcji uwzględniająca oszacowanie wartości przedsiębiorstwa spółki w warunkach prywatyzacyjnych. Wartość przedsiębiorstwa kształtowała się różnie w zależności od warunków wyceny i doradca prywatyzacyjny zaproponował pewien przedział ceny. Specyfika przedmiotu sprzedaży i tryb prowadzący do zawarcia umowy wskazywały, że trudno było wprost odnosić cenę, jaką kupujący zapłacili za

akcje, do wartości poszczególnych składników majątku przedsiębiorstwa. Cena akcji nie stanowi bowiem odzwierciedlenia sumy poszczególnych składników majątku przedsiębiorstwa i proste odjęcie od ceny nabycia wadliwie oszacowanych składników lub składników nieistniejących, nie może być uznane za właściwą metodę ustalenia wysokości uszczerbku majątkowego kupujących.

Odnosnie do sposobu zaliczenia na odsetki i wierzytelność główną wpłaconej przez pozwanego kwoty 247 257,63 zł Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko tego Sądu wyrażone w wyroku z dnia 8 kwietnia 2014 r. i zaakceptowane przez Sąd Najwyższy, że kwotę tę należało zaliczyć na poczet najwcześniej wymagalnych świadczeń ubocznych w postaci odsetek ustawowych.

Wobec bezzasadności zarzutów naruszenia art. 535 w zw. z 555 k.c. i 481 § 1 i 2 k.c. została zasądzona od pozwanego kwota 775 680 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 lipca 2007 r.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku pozwany zarzucił nieważność postępowania (art. 379 pkt 2 k.p.c.) w postępowaniu apelacyjnym w sprawie I ACa 6/13. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej pozwany zarzucił naruszenie art. 555 k., 556 § 1 k.c., 560 § 1 i 3 k.c., art. 564 w zw. z 535 k.c., art. 556 § 2 k.c. (w wersji obowiązującej przed dniem 23 stycznia 2014 r.), art. 471 k.c., art. 5 k.c., art. 5 k.c. w zw. z art. 1 ust. 1 i 2, 5, 7, 9 ust. 3, 32 ust. 1 i 2 oraz art. 33 ustawy o komercjalizacji oraz w zw. z § 1, § 2 ust. 1, 2, 4, § 3 ust. 1, § 5 ust. 1 - 3, § 6 ust. 2, § 11, § 14 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 3 czerwca w sprawie z zakresu analizy spółki, art. 65 § 1 i 2 k.c. Naruszenie przepisów postępowania wywiódł z naruszenia art. 229 k.p.c., art. 217, 227, i 229 w zw. z 391 § 1 k.p.c., art. 328 w zw. z 386 § 1 i art. 45 i 176 ust. 1 Konstytucji RP.

Prokurator Generalny wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej prezentując stanowisko, że przepisy o rękojmi za wady fizyczne rzeczy nie mają zastosowania do sprzedaży praw podmiotowych innych, niż prawo własności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nieskuteczny jest zarzut nieważności postępowania w poprzednim postępowaniu apelacyjnym oznaczonym sygnaturą I ACa (...) uzasadniony faktem reprezentowania powoda przez r. pr. B.S., podczas gdy z treści pełnomocnictwa

wynika, że upoważniało ono pełnomocnika do występowania jedynie przed Sądem Okręgowym w sprawie oznaczonej konkretną sygnaturą. Z treści pełnomocnictwa wynika bowiem, że pełnomocnik powoda została umocowana do jego reprezentowania przed sądami powszechnymi, w tym przed Sądem Okręgowym w sprawie oznaczonej wymienioną sygnaturą. Takie sformułowanie pełnomocnictwa nie oznacza jego ograniczenia do konkretnej sprawy toczącej się w Sądzie danej instancji a upoważnia pełnomocnika do reprezentowania mocodawcy przed każdym sądem powszechnym w każdej instancji. Udzielenie w drugim etapie postępowania apelacyjnego kolejnego pełnomocnictwa w dniu 25 lipca 2016 r. jest irrelewantne procesowo dla skuteczności pierwotnego pełnomocnictwa. Ponadto zarzut nie obejmuje postępowania, które jest przedmiotem kontroli Sądu Najwyższego, co uchyla potrzebę jego bliższej analizy.

Nie jest również uzasadnione twierdzenie, że pełnomocnictwo z dnia 25 lipca 2016 r. zostało udzielone r. pr. B.S. przez J.T. z przekroczeniem zakresu jego umocowania do udzielania pełnomocnictw procesowych pracownikom Departamentu Prawno – Procesowego Ministerstwa Skarbu Państwa, wynikającego z pełnomocnictwa z dnia 7 marca 2016 r. udzielonego przez Ministra Skarbu Państwa. Z informacji powoda wynika bowiem, że r. pr. B.S. jest zatrudniona w tym departamencie od dnia 7 marca 2016 r.

Brak podstaw do uwzględnienia zarzutów naruszenia art. 328 w zw. 386 § 1 w zw. z 45 ust. 1 i 176 Konstytucji RP i art. 328 § 2 w zw. z 391 § 1 i 382 k.p.c. przez nierozpoznanie podniesionego przed Sądem pierwszej instancji zarzutu braku sformułowania żądania oraz pominięcie zarzutu nieudowodnienia wysokości roszczenia w zakresie oprocentowania i odsetek oraz pominięcie w uzasadnieniu tych zarzutów. Chociaż istotnie w uzasadnieniu Sądu drugiej instancji brak odniesienia do wskazanych zarzutów pozwanego, to uchybienie to pozostaje bez wpływu na rozstrzygnięcie, skoro powód wielokrotnie wskazywał na treść żądania i jego podstawę faktyczną a wprost stwierdził jego kwotowy zakres w piśmie z dnia 27 sierpnia 2010 r. Treść żądania nie budziła zresztą wątpliwości Sądów obu instancji i Sądu Najwyższego poprzednio rozpoznającego sprawę. Natomiast powód wykonując nałożone przez sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę po raz pierwszy zobowiązanie w przedmiocie sposobu wyliczenia oprocentowania i odsetek, dokonał

szczegółowego wyliczenia wysokości dochodzonych kwot i strona pozwana w dniu 26 marca 2004 r. oświadczyła, że je otrzymała i nie składa żadnych wniosków (k. 3056, 3066, 3082, 3119), co uchylało konieczność odniesienia się do tej kwestii przez Sąd Apelacyjny rozpoznający sprawę po raz drugi.

Pozostałe zarzuty procesowe są związane z problemem zastosowania art. 5 k.c. i zostaną omówione w dalszej części.

Zasadniczy zarzut naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 555 k.c., art. 556 § 1 k.c., art. 560 § 1 i 3 k.c., art. 564 w zw. z 535 k.c. kwestionuje pogląd prawny Sądu Apelacyjnego, że nie ma normatywnych podstaw do stosowania przepisów o odpowiedzialności za wady fizyczne rzeczy w odniesieniu do przedsiębiorstwa spółki w przypadku, gdy przedmiotem sprzedaży są prawa udziałowe. Stanowisko pozwanego opiera się na poglądzie, że do przeniesienia prawa własności akcji jako prawa podmiotowego, na które składa się substrat majątkowy w postaci przedsiębiorstwa spółki, można odpowiednio stosować na podstawie art. 555 k.c. przepisy o odpowiedzialności za wady fizyczne.

Zagadnienie dopuszczalności odpowiedniego stosowania przepisów o rękojmi do sprzedaży praw udziałowych nie było przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego poza orzeczeniem z dnia 21 lutego 1946 r., C.III 1044/45 (OSNC 1947 r., nr 3, poz. 66), w którym udzielił odpowiedzi negatywnej. W wyroku z dnia 29 października 2010 r., I CSK 595/09 (Glosa, 2013 r., nr 1, s. 20 - 24) Sąd Najwyższy przyjął możliwość powoływania się przez nabywcę praw udziałowych na błąd co do cech akcji związanych z renomą i stabilnością spółki. Przedstawiciele doktryny zasadniczo zgodnie przyjmują, że do takich umów znajdują zastosowanie przepisy dotyczące wad prawnych, natomiast istnieje spór co do zastosowania tego systemu odpowiedzialności sprzedawcy do wad fizycznych praw udziałowych.

W doktrynie można wyróżnić dwa przeciwstawne stanowiska co do dopuszczalności odpowiedniego stosowania przepisów o rękojmi za wady fizyczne rzeczy do sprzedaży praw udziałowych. Pierwsze, zbieżne z poglądem skarżącego, pozytywnie przesądza możliwość wystąpienia wad fizycznych udziałów polegających na brakach w majątku spółki utożsamianym z substratem prawa udziałowego. Przeciwnie określa odrębność podmiotową spółki i wspólników (akcjonariuszy)

i stwierdza, że przepisy o rękojmi za wady fizyczne mogą dotyczyć tylko rzeczy, a konstrukcja normatywna udziału wyłącza powołanie się na rękojmię. Trzecie stanowisko, pośrednie, uznaje, że konstrukcja normatywna udziału wyklucza stosowanie przepisów o rękojmi ale w przypadku dominującej pozycji nabywcy można rozważyć jej zastosowanie, bo takie nabycie praw udziałowych jest równoznaczne ze sprzedażą przedsiębiorstwa.

Wyrażony w art. 555 k.c. nakaz odpowiedniego stosowania przepisów o sprzedaży rzeczy do sprzedaży energii oraz do sprzedaży praw oznacza, że będzie ono uzasadnione wtedy, kiedy ze względu na substrat prawa będzie to możliwe, a więc gdy ze względu na jego cechy może dojść do oceny jego użyteczności lub wartości.

W przypadku sprzedaży papierów wartościowych sprzedaż ma charakter pośredni, bo obejmuje sprzedaż zarówno rzeczy materialnej (dokumentu akcji), jak i ucieleśnionych w nim praw.

Akcja rozumiana jest jako dokument akcji, czyli papier inkorporujący akcję w znaczeniu podmiotowym, jako prawo lub ogół praw, w tym prawo uczestnictwa, głosowania i prawa majątkowego oraz jako część kapitału zakładowego, który dzieli się na akcje. Substrat spółki wyznacza kapitał zakładowy, czyli określona masa majątkowa warunkująca byt spółki. Kapitał zakładowy jest od strony formalnej zapisem księgowym dokonywanym po stronie pasywów spółki a po stronie aktywów odpowiadają mu składniki majątkowe stanowiące pokrycie objętych akcji. Jest on równy nominalnej wartości praw udziałowych. Wartość wyemitowanych akcji znajduje zatem odzwierciedlenie w kapitale zakładowym natomiast wartościowe i finansowe powiązanie kapitału ze składnikami majątkowymi spółki nie uzasadnia przyjęcia, że składniki te stanowią „substrat” prawa udziałowego. Tym bardziej, że na wartość prawa udziałowego mogą mieć wpływ również inne czynniki, takie jak renoma spółki, wielkość sprzedawanego pakietu praw czy strategia gospodarcza lub przewidywane zamierzenia gospodarcze spółki.

Zbycie akcji obejmuje ogół uprawnień stanowiących przejaw prawa podmiotowego, zachodzi poza spółką kapitałową i pozostaje bez wpływu na jej stosunki majątkowe. Przedmiotem stosunków prawnorzeczowych jest rzecz w

postaci papieru wartościowego i prawo własności może być odnoszone tylko do dokumentu akcji. Wskutek ścisłego powiązania praw udziałowych z dokumentem akcji, jego zbycie powoduje przeniesienie prawa udziałowego, nie niesie natomiast skutku przeniesienia na nabywcę akcji prawa własności majątku spółki.

Rękojmia jest systemem odpowiedzialności za nieprawidłowe wykonanie zobowiązania wynikającego z umowy sprzedaży polegającej na świadczeniu przedmiotu nienależytej jakości. Wady fizyczne mogą dotyczyć tylko rzeczy a odpowiednie stosowanie, o którym mowa w art. 555 k.c. nakazuje rozważyć odmienność natury prawa własności rzeczy.

Nie budzi wątpliwości, że prawo udziałowe jako część kapitału zakładowego nie może istnieć bez spółki kapitałowej a spółka nie może istnieć bez majątku.

Zasadą jest, że rękojmia dotyczy rzeczy sprzedanej, którą w przypadku sprzedaży praw udziałowych jest dokument akcji inkorporujący w sobie uprawnienia udziałowe. Skarżący powołuje się natomiast na wady dotyczące innej rzeczy, stanowiącej własność innej osoby prawnej niż sprzedawca, chociaż pozostającej w związku z przedmiotem kontraktu. Przedmiotem sprzedaży są akcje a nie przedsiębiorstwo, które pozostaje w finansowym i funkcjonalnym związku ze sprzedawanym prawem udziałowym ale nie jest przedmiotem sprzedaży. Nie ma podstaw do utożsamiania nabycia przedsiębiorstwa spółki z nabyciem udziałów w spółce. Zachodzi bowiem odrębność spółki od wspólników i nie dochodzi do rozporządzenia przedsiębiorstwem spółki. Powiązanie funkcjonalne udziału z przedsiębiorstwem spółki ma tylko znaczenie ekonomiczne bo nabywając udział wspólnik (akcjonariusz) uzyskuje możliwość kontrolowania majątku spółki. Konstrukcja jurystyczna udziału nie kreuje żadnych praw do majątku spółki, bo stanowi on wiązkę uprawnień o charakterze organizacyjnym i majątkowym wynikającym ze stosunku członkostwa w spółce i służy określeniu relacji pomiędzy spółką a wspólnikiem. Niektórzy przedstawiciele doktryny dopuszczają możliwość zastosowania przepisów o rękojmi w razie umieszczenia w umowie o sprzedaży praw udziałowych oświadczeń i zapewnień nie dotyczących przedmiotu sprzedaży czyli prawa udziałowego a majątku spółki. Wskazują, że natura stosunku prawnego wynikająca z konstrukcji jurystycznej instytucji rękojmi, nie jest sprzeczna ze

stosunkiem rękojmi wynikającym ze złożonych oświadczeń oraz zapewnień i zapewnienia złożone przez sprzedawcę, z wyłączeniem uprawnień składających się na udział jako prawo podmiotowe, są zapewnieniami, o których mowa w art. 556 § 1 k.c. a ich niezgodność ze stanem rzeczywistym może być podstawą odpowiedzialności z rękojmi za wady fizyczne. W świetle postanowień umowy ten problem jednak nie występuje z braku takich zapewnień i ograniczenia odpowiedzialności sprzedawcy do zapewnień tylko z zakresu art. 2 umowy nie dotyczących majątku spółki. Przedmiotem zapewnienia było opłacenie akcji w pełnej wysokości a zatem możliwe hipotetycznie byłoby powołanie się na wadę prawną akcji (556 § 1 k.c.). Trafnie jednak wywiodła strona powodowa, że art. 558 § 1 k.c. upoważnia strony umowy do rozszerzenia, ograniczenia lub wyłączenia odpowiedzialności za wady fizyczne lub prawne, z którego to uprawnienia skorzystała w art. 2 § 3 pkt 3 umowy wyłączając odpowiedzialność sprzedającego za wady prawne, co czyni niezasadnym zarzut naruszenia art. 556 § 2 k.c.

Trafnie skarżący zarzuca natomiast uchybienie art. 5 k.c., 471 k.c., 5 k.c. w powiązaniu ze wskazanymi przepisami ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji, art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 229 k.p.c. i 217, 227 i 229 w zw. z 391 § 1 k.p.c.

Dopuszczalność zastosowania art. 5 k.c., w przypadku pozytywnego rozstrzygnięcia o przysługiwaniu wykonującemu prawo podmiotowe Skarbowi Państwa roszczenia o spełnienie świadczenia z umowy sprzedaży akcji spółki prawa handlowego przesądził w tej sprawie Sąd Najwyższy rozpoznający sprawę uprzednio i tym poglądem prawnym Sąd Najwyższy rozpoznający sprawę ponownie jest związany (art. 398²⁰ k.p.c.).

Ocena, czy doszło do nadużycia prawa musi uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy. Sąd Apelacyjny przyjął, że analizy przedsiębiorstwa spółki przedstawione pozwanemu w toku postępowania przetargowego były nierzetelne, obarczone wieloma błędami i nie odzwierciedlały rzeczywistego stanu przedsiębiorstwa. Sądzić więc należy, że były wykonane niezgodnie z obowiązującymi przepisami. Argument, że pozwany miał możliwość zapoznania się z dokumentacją przedstawioną przez powoda traci na znaczeniu, bo pozwany tego faktu nie kwestionuje ale twierdzi, że na jej podstawie nie miał możliwości uzyskania

faktycznej wiedzy o stanie przedsiębiorstwa. Ocena, czy pozwany mógł w tej sytuacji ocenić ryzyko związane z zawarciem umowy i wyceną akcji powinna uwzględnić rzeczywistą możliwość uzyskania prawdziwych danych. Z wiążącego Sąd Najwyższy stanu faktycznego wynika bowiem, że błędy te polegały zarówno na niezgodności stanu księgowego wartości poszczególnych składników majątkowych z rzeczywistą ich wartością, jak i na nieujawnieniu w dokumentacji zobowiązań podatkowych, przeterminowanych i innych, albo ujawnieniu składnika w postaci dokumentacji geologicznej, do której spółka nie miała praw albo na zrzeczeniu się prawa wieczystego użytkowania już po wizycie w przedsiębiorstwie pozwanego i zatajeniu informacji o roszczeniach byłych właścicieli i kosztach z tym związanych. Nie bez znaczenia pozostaje osoba sprzedającego i konieczna w związku z tym ocena zaufania kupującego do rzetelności przeprowadzonego przetargu i wyceny.

Sąd Apelacyjny decydujące znaczenie przypisał aneksowi podpisanemu w 2003 r. przez strony. Ocena jego znaczenia dla zastosowania konstrukcji nadużycia prawa podmiotowego zapadła jednak przedwcześnie, w niedostatecznie ustalonym stanie faktycznym. Wbrew twierdzeniu Sądu drugiej instancji okoliczności wskazane w tezie dowodowej pozwanego we wniosku o przesłuchanie nie dotyczyły kwestii prawnych lecz okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia. Skoro sąd przyjął, że w dacie aneksu pozwany miał wiedzę o wszystkich nieprawidłowościach a pozwany twierdził odmiennie, to okoliczność dat powzięcia wiedzy o konkretnych błędach wyceny powinna być ustalona. Wskazane przez skarżącego nieprawidłowości wyceny miały niejednorodny charakter i nie można przyjąć, że wiedzę można było powziąć co do nich wszystkich przez ogląd przedsiębiorstwa. Brak również jest oceny, czy postępowanie sprzedającego było świadome a to wymaga analizy konkretnych nieprawidłowości i przyczyn, dla których kupujący nie został o nich powiadomiony. Już poprzednio Sąd Najwyższy podkreślił znaczenie przepisów wskazanych wyżej rozporządzeń regulujących w sposób szczegółowy sposób dokonania analizy sytuacji prawnej, stanu i perspektyw rozwoju oraz oszacowania wartości majątku spółki. Również przyczyny podpisania aneksu nie były pomiędzy stronami sporne, więc aspekt wiedzy o nieprawidłowościach jest istotny dla wykładni tej umowy w świetle art. 65 k.c. Podkreślić trzeba, że przy nabyciu praw udziałowych zawsze występuje element ryzyka, które w całości lub części może obciążać

kupującego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2010 r., I CSK 595/09) ale rozważenia zawsze wymaga zakres tego ryzyka, zwłaszcza w sytuacji przedstawienia przez sprzedawcę nierzetelnych informacji mających wpływ na podjęcie decyzji o zakupie przez kupującego.

Błędne jest także stanowisko w kwestii możliwości skorzystania przez pozwanego z art. 471 k.c. dla ochrony jego praw, bo przepis ten dotyczy szkody poniesionej wskutek nienależytego wykonania umowy, a zastrzeżenia pozwanego dotyczą okresu sprzed jej zawarcia. W tym zakresie trzeba podzielić argumenty pozwanego podniesione w skardze. Prawidłowe jest również jego stanowisko w przedmiocie braku możliwości zastosowania art. 72 § 2 k.c. z uwagi na zawarcie umowy w trybie ofertowym a nie negocjacji.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.

aj

r.g.